

Borys Ołomucki

Ogólnokrajowa narada sędziów

Palestra 1/4, 15-18

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BORYS OŁOMUCKI
adwokat

Ogólnokrajowa narada sędziów

W dniach 27 i 28 września br. odbyła się w Warszawie ogólnokrajowa narada sędziów.

Na czoło zagadnień, wokół których toczyła się zasadnicza dyskusja, wysunęła się sprawa walki z przestępczością gospodarczą.

Przebieg narady wyraźnie wskazywał na to, że aparat wymiaru sprawiedliwości musi zdecydowanie wkroczyć w dziedzinę, która dotychczas leżała niejako na uboczu jego zainteresowań, mianowicie w dziedzinę gospodarki narodowej.

Stwierdzając niewątpliwie znaczne wzmożenie się przestępczości gospodarczej, i to w najrozmaitszych formach i przejawach, uznano za konieczne podjęcie bezwzględnej walki z przestępstwami gospodarczymi.

Narada miała właśnie za zadanie wytyczenie linii kierowniczej tej walki w zakresie wymiaru sprawiedliwości.

Należy tu podkreślić, że obrady sędziów odznaczały się głębokim i wnikliwym rozumieniem sytuacji ekonomicznej kraju oraz warunków bytowania najszerszych warstw społecznych, a zarazem dalekie były od jakichś doktrynerskich, dogmatycznych, oderwanych od życia apodyktycznych osądów.

Zdając sobie sprawę z ogromu odpowiedzialności, jaki spada na sądownictwo w walce z groźnym podziemiem gospodarczym, uczestnicy narady nie ukrywali obaw co do sposobu i umiejętności stosowania właściwych metod w tej walce.

Dla wszystkich było rzeczą bezsporną, że w walce z przestępczością gospodarczą należy zaostrzyć sankcje karne, że o jakimkolwiek pobłażaniu dla przestępców gospodarczych nie powinno być mowy. Ale jed-

nocześnie — właśnie w imię przestrzegania zasady niezawisłości sędziowskiej — występowały obawy przed automatyzmem, przed schematycznym, mechanicznym stosowaniem zaostrzonej sankcji karnej.

Pod tym względem ciekawa była wypowiedź Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu J. Tyszki. Jeżeli wysuwał on zastrzeżenia co do polityki kryminalnej, to podnosił, że nie zawsze i nie wszyscy rozumieją, co to jest prewencja szczególna i ogólna, co to jest polityka kryminalna, że często występuje nawet niezajomość prawa, które się stosuje. Wszyscy natomiast są zgodni co do podstawowej zasady, że w walce z przestępstwami gospodarczymi główne uderzenie powinno być skierowane przeciwko bezprawiu, przeciwko łamaniu obowiązujących norm prawa, przeciwko lekceważeniu obowiązujących zasad zabezpieczenia mienia społecznego, słowem — przeciwko wszystkiemu, co godzi w naszą gospodarkę narodową, co podważa i podrywa jej normalny rozwój, co godzi w egzystencję najszerszych sfer społecznych.

A kiedy sędzia Sawicz powiedział, że „na dzisiejszej naradzie nie chodzi o aspekt zaostrzenia kary, lecz o dalszą walkę o praworządność“, wydaje się, że dotarł on do istoty rzeczy.

Zaostrzenie stosowanych sankcji karnych wobec przestępców gospodarczych jest poważnym i niewątpliwie skutecznym środkiem w całości kształcie walki o praworządność, z zastrzeżeniem jednak, że sędziowie nie mogą odejść od zasady pojmowania i wartościowania poszczególnego człowieka, którego sądzą.

Myśl tę ujął obrazowo Prezes Sądu Powiatowego we Wrocławiu Z. Ullman, kiedy powiedział: „Wyrokując, wydając wyroki, wiemy jak ciężko jest wymierzyć karę, jak ciężko w konkretnej sprawie uwzględnić wszystkie okoliczności przemawiające za i przeciw. Żona chora na gruźlicę i pięcioro dzieci czekające na wyżywienie! Chodzi o to, że często sądzimy tych, którzy w minimalnym stopniu przyczynili się do powstania strat“.

Przebieg narady wykazał, że sądownictwo, mając przed sobą konkretny cel: walkę z przestępczością gospodarczą, zgoła nie zapoznaje podstawowego obowiązku, jakim jest osąd człowieka na tle konkretnych okoliczności w sprawie.

Sędzia, wyrokując w sprawie, nie może być zapatrzony w jeden tylko punkt i nie może być zasugerowany myślą, że wyrok ma być jedynie funkcją celu. Cel wtedy będzie z powodzeniem zrealizowany, wyrok wtedy będzie celny i skuteczny, kiedy — według określenia Prezesa Izby Karnej Sądu Najwyższego St. Kurowskiego — wyrok będzie reali-

zacją idei społecznej skuteczności represji, innymi słowy, kiedy będzie odpowiadał społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zasadnicza myśl, która przewijała się w wystąpieniach Ministra Sprawiedliwości M. Rybickiego, Wicemarszałka Sejmu J. Jodłowskiego oraz Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego J. Wasilkowskiego, to podkreślenie faktu, że konieczna jest walka o dalsze pogłębienie i utrwalenie praworządności, że zaostrzenie represji karnych w dziedzinie przestępczości gospodarczej stanowić powinno właściwy w obecnej sytuacji polityczno-społecznej środek obrony przeciwko elementom wrogim, wreszcie że zaostrzenie sankcji karnych wobec przestępców gospodarczych jest jednym z wielu środków obok innych posunięć natury ekonomicznej, ustawodawczej, organizacyjnej, wychowawczej itp., zmierzających do wyplenienia zła toczącego nasz organizm społeczny.

Zadanie walki z przestępczością gospodarczą i sposób jej ujęcia w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości znalazły swój pełny wyraz w inauguracyjnym przemówieniu Premiera Józefa Cyrankiewicza. „Trzeba powiedzieć — mówił Ob. Premier — że żądanie nieustępliwej walki z panoszącą się przestępczością gospodarczą jest powszechne. Ale nikt nie twierdzi, że jedyną drogą jest represja karna, a wszystkie inne są bezskuteczne. Jednak jeżeli tej represji karnej nie będzie, to te inne drogi będą bezskuteczne. Nie uważamy, żeby należało w tym celu powoływać organy specjalne, gdyż powołane są do tego sądy, sądy niezawisłe, orzekające na mocy przekonania opartego na swobodnej ocenie rzetelnie sprawdzonych dowodów, zapewniające obwinionemu pełne możliwości obrony, uwzględniające przy wymiarze kary wszystkie momenty indywidualne, ale równocześnie prawidłowo oceniające skutki istoty szkodliwości społecznej danego przestępstwa (podkr. moje — B. O.). Przy wymiarze kary złodziejowi mienia społecznego, spekulantowi, łapownikowi lub innemu pasożytowi, tuczącemu się na krzywdzie ludzkiej, a nieraz na bezradności, trzeba chyba widzieć także ciężki haracz ściągany przez te elementy pasożytnicze z uczciwych ludzi oraz trzeba widzieć społeczną szkodliwość przestępstwa.“

Takie ujęcie przez Obywatela Premiera żagadnienia wyrokowania opartego na ocenie rzetelnie sprawdzonych dowodów przez sądy niezawisłe, zapewniające obwinionemu pełne możliwości obrony, uwzględniające przy wymiarze kary wszystkie momenty indywidualne, ale równocześnie prawidłowo oceniające skutki istoty szkodliwości społecznej da-

nego przestępstwa — nakłada również na adwokaturę szczególne obowiązki.

Broniąc przestępcy gospodarczego, adwokat powinien być pomocny sądowi w uwypukleniu, ujawnianiu i wyświetlaniu wyżej przytoczonych elementów stanowiących przecież podstawę wyrokowania.

Rola i znaczenie adwokata w procesie o przestępstwo gospodarcze stanie się tym ważniejsza, im głębiej i wnikliwiej potrafi on odtworzyć tło natury ekonomicznej, organizacyjnej itp., na jakim przestępstwo wyrosło, a zarazem podnieść i udowodnić te wszystkie okoliczności sprawy, których oskarżony nie rozumie lub których nie potrafi ujawnić albo nie wie, jak ma ujawnić, a które niewątpliwie przemawiają na korzyść oskarżonego, jak również zanalizować i ocenić stopień szkodliwości społecznej konkretnego czynu, co ma istotne znaczenie przy wymiarze kary.

W postawie obrończej adwokatury musi wyraźnie występować solidarność całego społeczeństwa w walce z przestępczością gospodarczą, a jednocześnie powinna być podkreślona konieczność bezwzględnej walki o wzmocnienie i utrwalenie praworządności. I dlatego słuszną wytyczną w tym względzie są słowa Ob. Premiera: „Chyba w pełni rozumiemy, że nikomu nie chodzi o naruszenie praworządności, której przywrócenie jest naszą wspólną wielką zdobyczą. Chodzi o utrwalenie praworządności w rozumnej walce z tymi niezwykle szkodliwymi przestępstwami. Nikt nie nawołuje do pochopności, do pośpiechu tam, gdzie mógłby on szkodzić dotarciu do prawdy obiektywnej, ale chyba słuszne jest nawoływanie do stanowczości tam, gdzie są wszelkie przyczyny, żeby ją okazać.“

Stanowisko Obywatela Premiera znalazło pełne zrozumienie na naradzie sędziów.

Znalazło to swój wyraz także w przemówieniu końcowym Ministra Rybickiego, który stwierdził, że Rząd traktuje walkę z przestępczością na szerokiej platformie, nie zacieśnia jej bynajmniej do sprawy represji karnej. Rząd widzi potrzebę prowadzenia tej walki i prowadzić ją będzie zarówno (i to przede wszystkim) od strony ekonomiki, jak i w dziedzinie wychowania. Jednym jednak z istotnych elementów w tej walce jest represja karna.

Opierając się na powyższej wypowiedzi Ministra, adwokatura powinna w pełni docenić rolę, jaką jej przypada w pełnieniu funkcji obrońcy w procesie o przestępstwo gospodarcze.